



Fot. M. Münz. Lwów.

Pomnik Bartosza Głowackiego we Lwowie: Twórca pomnika, artysta rzeźbiarz p. G. Kuźniewicz, w swej pracowni.

Budowę nowego kościoła prowadzi p. August Tarkowski, budowniczy z Tarnowa, według planów architektury Zubrzyckiego. Roboty postępują z dniem każdym i jest nadzieja, że za rok w nowej świątyni rozlegać się już będą tony organów i pieńia pobożnych.

Ilustracya nasza, zamieszczona w dzisiejszym numerze, przedstawia uroczysty akt poświęcenia kamienia węgielnego pod budującą się świątynię.

Pomnik Bartosza Głowackiego we Lwowie.

W historii naszej mamy cały szereg postaci tak czystych, szlachetnych i jaśniejących wielkością duszy, że o dziś dzień stoją nam one przed oczyma jako przedziwny przykład, jak mamy żyć, aby życie nasze było nie tylko pospolitem „zjadaniem chleba“, ale, aby przyniosło pożytek narodowi i ojczyźnie. Postacie te istnieją jak prymienne gwiazdy na zachmurzonym niebie naszych dziejów; pamięć o nich jest dla nas bodźcem do pracy, owocnej dla nas i dla ojczyzny naszej nieszczęśliwej; blask ich wielkości jest dla nas źródłem ukojenia i pociechy w chwilach zwątpienia i rozpacz. Skarga — ten prorok narodowy, Ojciec Matek — cudotwórca, kapłan i wódz, Kazimierz Pułaski — młodzieniec bohater, Tadeusz Kościuszko — najszlachetniejszy bojownik za wolność — to wszystko ludzie, którymi szczycić się może każdy naród, to herosy, którzy na Olimpie dziejów poezje dzierżą miejsca. Do ich rzędu należy i Bartosz Głowacki, ów chłop-bohater, który męstwem swym i odwagą zadecydował racławicką wiktoryę.

W czasach dzisiejszych, w czasach demokratyzacji społeczeństwa, cześć dla bohatera z pod Racławic musiała urosnąć, a postać jego nowym zajęła blaskiem. Przed rokiem uczczono Głowackiego pomnikiem w Tarnobrzegu; był to pierwszy pomnik bohaterskiego kosyniera w Galicyi, stanął z funduszy samych włościan i staraniem włościan tarnobrzeżkich. Tego roku zaś stanie pomnik Głowackiego we Lwowie.

Projekt na pomnik, jaki ma wznieść Lwów bohaterowi z pod Racławic, wykonał artysta rzeźbiarz śp. Markowski. Śmierć przeszkodziła mu w wykonaniu pomnika, uznanego przez komitet budowy za bardzo dobry i piękny. Po jego śmierci oddano pracę nad pomnikiem p. G. Kuźniewiczowi, który z zadania swego wywiązał się znakomicie. Pomnik, będący już na ukończeniu, jest prawdziwym arcydziełem rzeźby. Przedstawia on Głowackiego, opartego jedną nogą na armacie, z kosą w rękę. Druga ręka wzniesiona, jakby do komendy. Twarz o rysach nadzwyczaj szlachetnych, oczy duże, a w nich zdaje się gorąć płomień, jaki duszę szlachetnego kosyniera rozpalał. Całość robi wrażenie nadzwyczaj dobre.

Pomnik Bartosza Głowackiego we Lwowie: Artysta rzeźbiarz p. G. Kuźniewicz przy pracy nad wykończeniem pomnika

Przed dwoma miesiącami rozpoczęto już przygotowania do wzniesienia pomnika. Jest nadzieja, że z końcem października pomnik będzie już gotowy.

W tym czasie też ma się odbyć uroczystość odsłonięcia posągu ukochanego bohatera. Stanie on we Lwowie, na skraju parku Łyczakowskiego, który proponowano dawniej nazwać imieniem Kościuszki, dziś zaś, ze względu na jego przysługę, istnieje zamiar nazwania go parkiem Bartosza Głowackiego.

Park ten już dzisiaj jest prześliczny, a za lat kilkanaście może stać się nawet piękniejszym od obecnej chwały Lwowa — parku Kilińskiego na Stryjskim, w którym stoi szewc-bohater warszawski, wykuty ręką ś. p. rzeźbiarza Markowskiego.

Szkoda jednak wielka, że na pomnik Bartosza wybrano bardzo nieodpowiednie miejsce w tym parku, mianowicie tuż przy ulicy, zamiast w bardziej malowniczym ustroniu, w jakieś ogódku obfitującym, zwłaszcza gdzieś nad wspaniałym boiskiem Sokółów, skąd byłby Głowacki, na czele pomnika stojący, spoglądał z radością na ćwiczenia dzielnych druhów — patriotów w czasie wielkich zlotów Sokolstwa.

* * *

W uzupełnieniu artykułu, podajemy obok fotografię projektu pomnika, oraz fotografię przedstawiającą artystę p. Kuźniewicza podczas pracy nad wykończeniem pomnika i pracownię p. Kuźniewicza.



Fot. M. Münz. Lwów.